

## Inwazja USA na GRANADĘ

Ostatni zamach wojskowy w Granadzie, w wyniku którego zginął premier Maurice Bishop — socjalista umiarkowany razem z kilkoma swymi ministrami oraz objęcie rządu przez juntę wojskową pod wodzą zdeklarowanego marksisty i sojusznika Kuby i Rosji — gen. Hudson Austina — sprawił, że USA wysłały w pobliże wód Granady kilkanaście okrętów wojennych z dwoma tys. piechoty morskiej. Celem ich było śledzić dalsze wypadki w tym kraju. Gdy dowództwo amerykańskie przekonało się, że 500 Kubańczyków buduje nowoczesne lotnisko w Granadzie pod kierunkiem techników sowieckich, z obawy, by ten kraj nie stał się drugą Nicaraguą, zdecydowało się na inwazję. Dwa tys. piechoty morskiej USA oraz 300 żołnierzy 6-ciu państw Ameryki Centralnej (Caribe) należących do sojuszu obronnego tego rejonu zajęło ten kraj, obalając rząd gen. Austina. Stało się to dnia 25 października. By lepiej zrozumieć ten rok USA, podajemy poniżej wypadki jakie zaszły w Granadzie.

Dnia 20 października br. nastąpił w Granadzie zamach przeprowadzony przez wicepremiera Bernarda Coarda naczelnego dowódcę wojska gen. Hudsona Austina. W wyniku zamachu zginął premier Maurice Bishop i kilku jego ministrów. Bishop objął władzę w Granadzie w 1979 r. po baleniu rządu Erica Gairy, by w cztery lata później stać się ofiarą własnych podkomendnych. Bishop studiował w Londynie, otrzymując dyplom prawnika. W 1970 r. powrócił do Granady i jako adwokat utworzył grupę polityczną Jednoczony Front, który walczył o dobro i oświatę ludności. Obejmując władzę, zaprowadził rządy socjalistyczne nawiązując do oddanych przyjaciół Fidela Castra. Od Kuby Bishop otrzymał pomoc lekarską, techniczną i doradców wojskowych.

Rządy w Granadzie spoczywały w rękach junty wojskowej złożonej z 16 członków, a przewodniczyli jej: Wiston Bernard Coard, były wicepremier oraz gen. Hudson Austina — naczelną dowódcą wojska. Bernard Coard jest z zawodu ekonomistą i ideologiem komunistycznej partii w Granadzie. W kołach zagranicznych podkreślano się, że Coard jest zdecydowanym marksistą i naśladowcą systemu rządów w Kuby i w ZSRR.

Całkowitą kontrolę nad wyspą Granada sprawował gen. Hudson Austina — naczelną dowódcą małego wojska i szef prowizorycznej Wojskowej Rady Rewolucyjnej. Pochodził z ubogiej rodziny. Jego ojciec był szewcem. Wykształcenie wojskowe otrzymał w Kuby, gdzie wyćwiczonego ilkuset żołnierzy, przy pomocy których dokonano udanego zamachu na premiera Erica Gairy w 1979 r. Podczas rządów Austina był dowódcą wojska a będąc człowiekiem nieograniczonej ambicji, zdradził swego szefa i towarzysza w rządach krajem.

Wyspa Granada razem z dwoma innymi wyspami leżącymi w sąsiedztwie Wenezueli liczy 344 km kw. powierzchni i 150 tys. ludności. Otrzymała niepodległość od Anglii 1974 roku.

## Tragedia w Bejrucie



Żołnierze amerykańscy robią poszukiwania wśród gruzów głównej kwatery USA w Bejrucie, by znaleźć ciała swych pogrzebanych kolegów.

Falę ogromnego oburzenia i potępienia w całym świecie wywołał zamach dwóch spiskowców mahometańskich na dwie główne kwatery oddziałów amerykańskich i francuskich w Bejrucie, stanowiących siłę pokojową w Libanie. Spiskowcy kierując dwiema ciężarówkami wypełnionymi dynamitem zatakowali nocną porą główną kwaterę Amerykanów i Francuzów. Ciężarówkami w całym pędzie zderzyły się z głównymi bramami tych kwater, zaś wskutek zderzenia nastąpił wybuch dynamitu. 4-piętrowy gmach Amerykanów i 8-piętrowy Francuzów poszły w gruzy, grzebiąc w nich 262 żołnierzy obu narodowości, nie licząc wielkiej liczby rannych. Zginęło 205 Amerykanów i 57 Francuzów.

Kto jest autorem tego okropnego zamachu? Główne podejrzanie pada na Iran, którego fanatyczni wyznawcy Mahometa nienawidzą Amerykanów, jak o tym świadczy zamach na ambasadę USA w Teheranie w ubiegłym roku. Autorami zamachu mogą być Palestyńczycy lub Syria. Są to tylko domysły, ponieważ żadna z grup terrorystycznych Bliskiego Wschodu nie wzięła na siebie odpowiedzialności. — Tak prezydent Reagan jak i prezydent Mitterrand oświadczyli kategorycznie, że nie wycofają swych żołnierzy z Libanu, ponieważ ich nieobecność spowodowałaby nowe masakry wśród mieszkańców Libanu.

## Brazylijskie siłownie atomowe

Budowa kilku siłowni atomowych, zaplanowanych przez byłego prezydenta Geisela na podstawie umowy z Niemcami Zachodnimi w 1961 roku, posuwa się żółwim krokiem. Z trzech siłowni atomowych Angra I, Angra II i Angra III jedynie pierwsza jest niby ukończona, lecz nie weszła jeszcze w funkcjonowanie z powodu defektów technicznych. Dwie inne mają być gotowe do końca 1989 roku. Budowa tych siłowni została zadecydowana na podstawie błędnych obliczeń ELETROBRAS, przedsiębiorstwa rządowego, które przewidywało brak energii elektrycznej w najbliż-

szych latach. Tymczasem rzeczywistość wykazała wkrótce, że istniejące elektrownie wodne z Itaipu na czele gwarantują Brazylii energię elektryczną do 2000 roku. Tak więc wysokie koszty budowy pierwszych 3 siłowni — jeszcze nie funkcjonujących — wyniosły 3,2 mld. dolarów, zaś prezes przedsiębiorstwa NUCLEBRAS Dario Gomes przewiduje że koszt budowy 8 siłowni atomowych dojdzie do sumy 40 mld. dolarów z końcem 1990 roku, stając się ogromnym ciężarem dla już i tak katastrofalnej sytuacji finansowej Brazylii.

♦ BRASILIA — Trwa nadal stan wyjątkowy w stolicy Kraju wprowadzony z polecenia p. Prezydenta, by kontrolować grupy agitacyjne, których obecność w Kongresie miała jakoby wpłynąć na odrzucenie dekretu-prawa 2.045 przez parlamentarzystów.

♦ BRASILIA — Prezydent Figueiredo odrzucił projekt prawa, który przewidywał eksploatację złota w Serra Pelada przez garmpietrów na dalsze 5 lat. Powodem weta Szefa państwa — obawianie się ziemi grożącej życiu przygodnym poszukiwaczom złota.

♦ BRASILIA — Z dniem 1 listopada wprowadzone zostało nowe “salário mínimo”: 57.102,00 kruczeirów, tj. zwiększone o 64,2 procent. Trudno z niego wyżyć przy tak wysokiej inflacji.

♦ BELEM — W Serra Pelada wydobyto półtora tonowa bryła złota wartości 30 mld dolarów. Natomiast w rejonie Alto Juruá (Amazonia) Petrobrás odkryło bogate pokłady gazu ziemnego oceniane na 200 mld. metrów kubicznych.

♦ TOKIO — Były premier Japonii — Tanaka w wytoczonym mu procesie o korupcję (otrzymał od kompanii amerykańskiej Lockheed Aircraft sumę wartości 1,5 mld. kruczeirów) został skazany na 4 lata więzienia i 2 mln. dolarów grzywny.

♦ WASZYNGTON — Kandydatami na prezydenta USA z ramienia partii demokratycznej są: Walter Mondale, były wiceprezydent, John Glenn — były astronauta i George McGovern — były senator. Prezydent Reagan ma zamiar kandydować się na nowo z ramienia partii republikańskiej.

## Ważne Wydarzenia

♦ BRASILIA — Marynarka wojenna Brazylii ma zakupić od USA lub Izraela 12 myśliwców bojowych “A4 Skyhawks”, by nimi wyekwipować lotniskowiec “Minas Gerais”.

♦ NOWY JORK — Instytucja ONZ — UNICEF informuje, że codziennie umiera na świecie z powodu głodu 40.000 dzieci. Ponadto 300 mln. dzieci tj. jedna czwarta dzieci Trzeciego Świata cierpi na choroby z braku pożywienia.

♦ LONDYN — Dziennikarz sowiecki Oleg Bitow, współpracownik przegladu Gazeta Literacka z Moskwy, opuścił delegację sowiecką we Włoszech udając się do Londynu gdzie poprosił władze brytyjskie o azyl polityczny.

♦ ST. GEORGES — 6 państw położonych na Morzu Karaibskim: Antigua, Barbados, Jamajka, Dominika, Sta. Lucia i São Vicente wzięło udział u boku USA w inwazji na wyspę Granada, gdzie przebywa 1.000 Amerykanów, w tym 500 studentów.

♦ MOSKWA — Jurij Andropow zagroził zerwaniem rozmów w Genewie jeżeli państwa Paktu Atlantycznego rozpoczyna instalować rakiety amerykańskie na swym terytorium. W tym wypadku Rosja umieści swe rakiety także w NRD i Czechosłowacji.

## Nowy dekret-prawa Nr 2.065

Projekt nowego dekretu-prawa — 2.065 (w miejsce zruconego 2.064) nadeszły władze rządowe pod obrady Kongresu. Nowy dekret-prawa jest nieco zmieniony od dotychczasowego, co odnosi się do polityki podatkowej, lokalnej i mieszkalnej, a w szczególności jest interpretowany jako nie obciążający w tym klasę średnią, która stała się już cięższym wagi w ekonomii całego kraju. Wiekosność członków Kongresu została ograniczona, a w sprawie emerytur rządowych (estados) do 13 saláriów i zmieszc-

ich wynagrodzenia nadzwyczajne, będące jednym z głównych źródeł inflacji. Międzynarodowy Fundusz Monetarny (FMI) domaga się za potwierdzenia przez Kongres nowego dekretu-prawa, by mieć pewność, że dekret ten ma oparcie w całym narodził brazylijskim Minister Skarbu Ernane Galveas robi przesłanie na Kongres, by zatwierdził dekret-prawa 2.065 do 18 listopada, ponieważ w tym dniu odbędzie się sesja FMI, na której ma być zawarta nowa umowa z Brazylią w sprawie udzielenia jej kredytu.







## PAŃSTWA EKSPORTUJĄCE BRONĀ

SZTOKHOLM — Ogłoszono tu doroczny raport edynarodowego Instytutu dla Badań Pokojowych (SIPRI) z którego wynika między innymi, że światowy handel bronią w latach od 1978 do 1982 osiągnął 74 245 miliardów dolarów (według kursu lara z roku 1975) i zwiększył się o 70 procent w porównaniu z poprzednim okresem pięcioletnim. Źródłem państw eksportujących konwencjonalne uzbrojenie na pierwszym miejscu znajdują się Stany Zjednoczone (36,4 procent), następnie Związek Sowiecki (34,3 procent). Na trzecim miejscu znajduje się Francja (9,7 procent), dalej Wielka Brytania (3,9 procent), Włochy (3,5 procent), Niemcy (2,6 procent). Rocznie świat wydadł 1 mld. dolarów na zbrojenia.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

W finale o Puchar Ameryki spotkają się wnet panastki Brazylii i Urugwaj. Brazylija, zremisowała w drugim meczu z Paragwajem (0x0) i przegrała do finału przez losowanie. Urugwaj zremisował z Peru (1x1) i wywalczył sobie prawo do finału. Mecz z Paragwajem Brazylija miała przegrać, wyższość, lecz nie umiała przebić 9-osobową barierę paragwajską.

W Pucharze Europejskim RECOPA zarejestrowano następujące wyniki: Ujpest - Colonia 3x0, Manchester - Spartak (Bułgaria) 2x1, Dinamo (Bułgaria) - Hamburg 3x0, Widzew - Sparta Praga - Lokomotiw - Bremen 1x0, Honwed Węgry - Juk Jugostawia 3x2. Drużynom niemieckim (FN) towarzyszy niepowodzenie.

W Piłkarskich Mistrzostwach Europy reprezentacja Polski przegrała mecz z Rosjanami 0x2. Cześć odbył się w Moskwie. Przegrana ta eliminuje się od dalszych rozgrywek. W polskiej jedynce zawiadła obrona.

Giorgio Chinaglia, doskonaly srodkowy napastnik włoski, który przez trzy lata bronil barw wojorskiego Cosmosa, a ostatnio drużyny Lazio z Rzymu, pozeagal sie z boiskiem. Otdaj zajmie nowiorko prezesa klubu włoskiego Lazio.

Sukcesem polskich ciezarowcow zakonczyly miedzynarodowy turniej w podnoszeniu ciezaru rozegrany w Szwajcarii. Czterech polskich podnikow wygralo swe kategorie wagowe i polowe. Najlepszym zawodnikiem turnieju okazal sie Piotr Krukowski.

Polscy siatkarze zdobyli tytul wicemistrza Europy. W finalowej rundzie wygrali wszystkie spotkania za wyjatkiem ostatniego — z ZSRR. W decydujacych pojedynku po zacietej walce Polacy Swietego zostali pokonani w stosunku: 1:3 (3:15, 11:15, 15:15).

Jerzy Klempel, polski zawodnik pilki recznej stępujacy obecnie w niemieckiej (RFN) drużynie Frisch Auf Goepingen, zalicza sie do czolowych podnikow niemieckiej 1 ligi. W jednym z ostatnich meczow strzelil 16 bramek.

W paulistańskich rozgrywkach ligowych zalifikowali sie do pofinalow drużyny: Sao Paulo Corinthians i Palmeiras. Czwartą lokatę zdejmla drużyny Sto. Andre, Santos i Portuguesa. Paranie natomiast graja w pofinalu: Atletico, orado, Londrina i Toledo.

W Seulu (stolicy Korei Pofudniowej) zakonczyly miedzynarodowy turniej pilkarski z udzialem Korei, Brazylii, Argentyny i Meksyku. W finalu spotkaly sie drużyny Korei i Brazylii. Zwyciezcy Brazylijczycy 1x0, zajmujac pierwsze miejsce. Senna. — Kierowca brazylijski uzyskal tytul mistrza w wyscigach samochodowych — formuła 1, które zakonczyly sie w Wielkiej Brytanii.

## Rzeczy ciekawe i prawdziwe

## KROLOWA JORDANII

Kiedy władca Jordanii, 43-letni Husain, ojciec siedmiorga dzieci, poślubił 27-letnią Amerykankę, Lisę Halaby, zastanawiano się, jaką ona będzie królową. Ta na wskroś nowoczesna dziewczyna, której przepowiadano karierę architektki wnętrz, prowadziła do tej pory niczym nie skrepowane życie. Tymczasem pozycja władczyni królestwa Haszymidów wymagała od niej pewnych wyrzeczeń. Przede wszystkim musiała zmienić religię, przejść na muzułmanizm, oraz podjąć zobowiązanie, że zastąpi matkę dwojgu najmłodszym dziećmi króla Husaina.

Królowa Jordanii, która nosi teraz imię Nur al-Husain, co oznacza światło Husaina, swoje obowiązki traktuje niezwykle poważnie. Nur chce być królową i żoną znacznie lepszą od swoich poprzedniczek. Pierwsze małżeństwo króla z Egipcjanką Dianą bardzo szybko zakończyło się rozwodem. Drugie — z Angielką, córką generała, która przyjęła arabskie imię Muna — rozpadło się ze względu na religijnych. Trzecia żona króla, piękna Alia, zginęła tragicznie w wypadku lotniczym.

Pierwszym dzieckiem, jakie urodziła Nur, był syn Hamze. Król był niezmiernie szczęśliwy, mimo że sprawa sukcesji tronu, która długo napałała troską Husaina, była już wcześniej rozwiązana. Z poprzedniego bowiem małżeństwa, z Alią, narodził się oczekiwany następca, książę Ale. Nur urodziła królowi jeszcze jednego syna, Haszema. W pałacu królewskim w Ammanie, stolicy kraju, było prawdziwie święto: król został ojcem i dziadkiem niemal w tym samym czasie. Wnuka, które mu nadano imię dziadka — Husain, urodziła jego najstarsza córka.

Nie tylko obowiązki matki wypełniają czas królowej Nur. Wprawdzie do polityki się nie wtrąca bo to jest domena króla, który zasiada na tronie od 1952 roku, ale też nie zamknięta się w komnatach swego pałacu. Zupełnie nie pasuje do niej wyobrażenie o zonach wschodnich władców niedostępnych, otoczonych przepychem, owianych tajemnicą. Co prawda wiewu rzeczy nie wolno jej robić, np. wychodzić samej, pokazywać się na publicznej plaży w kostiumie kąpielowym itp. Natomiast w odróżnieniu od swoich poprzedniczek zajmuje się działalnością społeczną. Ma własne biuro, spotyka się z ludźmi, odwiedza fabryki, szkoły, szpitale.

Młodsze pokolenie szybko zaakceptowało ten sposób bycia królowej, a i starsza generacja, mimo nastawienia bardziej tradycyjnego, nie pozostaje obojętna wobec eleganckiej, pięknej blondynki o niebieskich oczach.

## ROLNICTWO MA JUZ 6 TYSIĄCY LAT

Rolnictwo to niewątpliwie jeden z najstarszych zawodów na ziemiach Polski. Już w IV tysiącleciu przed naszą erą znany był pierwszy, oczywiście bardzo prymitywny sposób uprawy roli. Polegał on na kopaniu ziemi motyką — stąd jego nazwa: kopienactwo. W tym czasie uprawiano, proso, jęczmień, pszenicę, len, bób, soczewicę i groch. Z rolnictwem związane było stopniowe przechodzenie na osiadły tryb życia.

Na przełomie III i II tysiąclecia p. n. Chr. zaczęto stosować do uprawy ziemi drewniane radio, pojawia się też tzw. uprawa żarowa. Polegała ona na wypalaniu lasów w celu uzyskania terenów

przystatnych dla rolnictwa. Na tych wypaleniach uprawiano zboże, głównie proso, jęczmień i pszenicę.

Do dalszego rozwoju rolnictwa przyczyniło się wykorzystanie nieznanego wcześniej żelaza. Żelazne narzędzia rolnicze zaczęły zastępować dotychczasowe prymitywne drewniane motyki i radła. Ale ta przewaga narzędzi żelaznych nad drewnianymi datuje się dopiero od VI wieku przed naszą erą. Zresztą drewniane radła i sochy używane były, obok narzędzi żelaznych, jeszcze bardzo długo. Pamiętają ją nadal najstarsi mieszkańcy naszych wsi.

## CHOROBA... KORUPCJI W TURCJI

Rządzący Turcją generałowie napotkali przeciwnika gorszego niż jakikolwiek na polu bitwy, kiedy przed 2 i pół laty przejęli władzę. "Walka z przekupstwem i korupcją przysporzyła nawet więcej trudności niż walka z krwawym terroryzmem" — powiedział gen. Kenan Evren w przemówieniu do narodu w ubiegłym roku.

Ubolewał on, że ta podstępna choroba trudniejsza jest do przezwyciężenia "bowiem obie strony są winne i żadna z nich do niego się nie przyznaje". Generałowie zdecydowali się jednak kontynuować walkę przed powrotem kraju do rządów cywilnych, wyznaczonym na najbliższy jesień.

Nowy projekt ustawy przekazany organom ustawodawczym wyzwa wszystkich pracowników służb publicznych, od premiera do najmniejszego rangą urzędnika, do przedstawiania szczegółowej deklaracji dotyczącej stanu posiadania w dniu objęcia urzędu. Powinni oni wymienić całą swoją własność, uwzględniając nieruchomości, aktywa i biżuterię żony. Sady — jak głosi projekt — mają zajmować się w pierwszej kolejności oskarżeniami o "niezasadnione dochody" przeciwko urzędnikom państwowym. (...)

Najpowszechniejszymi formami korupcji są przekupstwo, protekcjonizm i nepotyzm. (...) Dzięki krewnemu lub przyjacielowi w państwowym szpitalu pacjent może szybciej uzyskać łóżko, bądź ominąć długotrwałe czekanie w klinice w godzinach przyjęć. Przyjaciele na wpływowych stanowiskach często są konieczni do zdobycia pożądanego zatrudnienia w służbie państwowej, kiedy stopa bezrobocia wynosi 20 procent. Turkickej powie-dzonko głosi: "On ma wujka na wysokim stanowisku". Akcja generałów przyniosła rezultaty, nawet jeśli wielu innych nadal cieszy się bezkarnością.

## W SKRÓCIE

— W USA na peronach kolejowych pojawił się groźny konkurent tragarzy. Jest nim robot "Odex-1". O ile modelowe egzemplarze zdadzą egzamin, prace stracą tysiące ludzi uprawiających to zajęcie od wielu dziesiątków lat. Robot, poruszający się na "nogach", zdaje pomyślny egzamin, z powodzeniem wykonuje nierówności, a nawet schody. Imponuje również znacznie większą siłą, niż ludzie, może bowiem jednorazowo przenieść 450 kg bagażu. Oczywiście jest zawsze "uprzejmy", wykonuje kilka poleceń wydawanych głosem przez człowieka. Po spełnieniu misji wraca sam na wyznaczony peron.

— Specjaliści z Gruzińskiego Instytutu Traumatologicznego dokonali szeregu udanych przeszczepów kości i innych żywych tkanek, które poprzednio przechowywane były w... miodzie. Właściwości konserwujące miodu są tak wysokie, że przeznaczono do przeszczepu, a umieszczone w miodzie tkanki przechowywać można w temperaturze pokojowej, a nie w chłodni. Najlepiej, jak się okazało, konserwuje miód z nektaru polnych kwiatów. Właściwości te zawdzięcza posiadaniu substancji, zwanych inhibitorami.

## H. KAMINSKI &amp; CIA. LTDA.

JÓIAS  
RELÓGIOS  
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430  
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANÁ

## O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

## VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)  
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374  
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462







## NA POLSKI RYNEK Z WĘGIER

Na Międzynarodowych Targach Budapeszteńskich Polska zawarła wiele kontraktów. Najwięcej środków dewizowych wydano na zakup obuwia. Na polskim rynku pojawi się w najbliższych miesiącach 400 tys. par butów za 6 mln. rubli. Blisko 200 tys. rubli wydano na 15 tys. par obuwia roboczego.

W kraju znajdują się w sprzedaży węgierskie wina i szampany, których zakupiono za 3,7 mln rubli.

Z myślą o najmłodszych, za 1 mln rubli zakupiono w węgierskich producentów bogaty zestaw gier logicznych, zabawek i urządzeń politechnicznych.

Na targach budapeszteńskich polskie centrale handlu zagranicznego również sporo sprzedawały. M. in. sprzęt elektrotechniczny za 1.250 tys. rubli, zabawki, sprzęt gospodarstwa domowego, narzędzia ogrodnicze. Reprezentant płoskiego rzemiosła — "Remex" podpisał w czasie targów umowę eksportową na 400 tys. rubli. Za tę sumę polscy wytwórcy dostarczą Węgrom przedmioty rzemiosła artystycznego, urządzenia do domu i akcesoria samochodowe. Nie wrócił do Polski wystawione w Budapeszcie jachty. Tegoroczna ekspozycja "Navimor" sprzedała za 80 tys. rubli.

## GLÓD MIESZKANIOWY

Zapotrzebowanie na nowe mieszkania jest w Polsce ogromne. Według danych Instytutu Kształowania Środowiska, deficyt mieszkań w 1980 r. wyniósł 1,7 mln. Opierając się na prognozach demograficznych Głównego Urzędu Statystycznego Instytut szacuje, że 1990 r. zapotrzebowanie to wzrośnie do 2,8 mln lokali. Dla pełnego rachunku trzeba dodać przynajmniej 300 tys. mieszkań dla lokatorów ze starych domów nie nadających się już do remontu.

Złagodzenie głodu mieszkaniowego wymagałyby budowania rocznie — w tzw. formach uśrednionych — od 350 do 400 tys. mieszkań. W rzeczywistości w latach 1983-85 można liczyć tylko na 65-115 tys. lokali rocznie. Na tyle wystarczy materiałów budowlanych, terenów i środków budżetowych państwa. Stąd duże nadzieje, jakie coraz powszechniej wiąże się z budownictwem jednorodzinnym.

## WAGONEM PRZEZ EUROPE

W niecodzienną podróż wyruszyli w drugiej połowie września br. członkowie Kola Naukowego Politechniki Warszawskiej. W wagonie Polich Kolei Państwowych, który będzie dołączany do różnych pociągów, przemierzą oni w ciągu czterech tygodni prawie całą Europę Zachodnią.

Wyprawa pod nazwą "Transport 83" ma charakter naukowy. Bierze w niej udział 38 studentów i naukowców. Organizatorami są: Instytut Transportu, Instytut Sterowania i Elektroniki Przemysłowej Politechniki Warszawskiej i Ministerstwo Komunikacji. Na podróż studenci zarobili własną pracą na rzecz PKP.

Trasa podróży prowadzi przez Wiedeń, Innsbruck, Monachium, Frankfurt nad Menem, Hamburg, Kwikzgram, Amsterdam, Antwerpia, a w drodze powrotnej przez Paryż, Genewę, Bazylee do Loch, gdzie przewidziane są postoje w Mediolanie, Bolonii, Wenecji i Rzymie.

Program eskapady przewiduje m. in.: zapoznanie uczestników z nowoczesnymi technologiami transportowymi w zakresie systemów komunikacji miejskiej, nowoczesnych technologii obsługi punktów w transporcie powietrznym i morskim, wprowadzenia elektroniki do urządzeń kolejowych. Ponadto realizowane będą prace zlecone przez Instytut Transportu i Warszawskie Centrum Młodzieckiego Ruchu Naukowego.

Opracowania teoretyczne i dokumentacja fotograficzna zostaną później wykorzystane również w procesie dydaktycznym i licznych seminariach naukowych. Uczestnicy wyprawy otrzymali zaproszenia do pięciu zarządów kolei w krajach Europy i południej i od około trzydziestu firm, takich jak:emens, Fiat i Renault. W Hamburgu, Antwerpii i Amsterdamie przebywać będą na zaproszenie zarządów portów morskich, a w Wiedniu, Paryżu i Berlinie skorzystają z zaproszeń zarządów metra.

B. Jelonek

## NOWY DYKTATOR PA "INTERPRESS"

W Polskiej Agencji "Interpress" odbyło się powołanie nowego mianowanego dyrektora — rektora (Dym) nowego instytutu, red. Stanisława Jankowskiego, dotychczasowego wiceprezesa Zarządu Zarządca Polskiej Agencji Prasowej.

Nominację wreczył prezes Zarządu Głównego "Prasa-Książka-Ruch" Zdzisław Andruszkiewicz w obecności kierowniczego aktywu PA "Interpress". Obecny był zastępca kierownika Wydziału Prasowego, Rada i Telewizji KC PZPR Stanisław Głeń.

# Więści z Polski

## SUKCESY POLSKIEGO LOTNICTWA SPORTOWEGO

Pod względem sukcesów międzynarodowych ten rok był dla naszego lotnictwa sportowego bezprecedensowy. Najpierw Stefan Makne z Ireneuszem Cieślakiem okazali się najlepszymi w zawodach o puchar Gordona Benetta, a nieco później piątka pilotów zdobyła drużynowe mistrzostwo świata w lataniu precyzyjnym w Skien w Norwegii, zaś Krzysztof Lenartowicz i Jan Baran byli bezkonkurencyjnymi indywidualnie.

Skąd nagle takie sukcesy polskiego lotnictwa sportowego, kiedy z aeroklubami jest naprawdę niewesoło, ponieważ sprzęt, który mają, zastarzał się, a niektórzy wszelkimi sposobami muszą się bronić przed eksmisją z własnych, często przez kilkadziesiąt lat używanych lotnisk? Czy dopisało tylko szczęście?

Sukcesy w lotnictwie nie rodzą się z sezonu na sezon. Tu bardzo rzadko zdarzają się błyskotliwe zwycięstwa i kariery. Jak w żadnym innym sporcie w lataniu liczy się, oprócz dobrego sprzętu, doświadczenie i umiejętności doskonale przez wiele lat. W tym roku zaowocowały.

Balan Maknego i Cieślaka ustępował po każdym względem konkurentom Cieślak powiedział potem: "Wyraliśmy dzięki uporowi Stefana, jego znajomości meteorologii i ogólnemu doświadczeniu lotniczemu" (S. Makne jest także szybownikiem — przyp. wko.). Wilgi też miały gorsze parametry od tych samolotów, które startowały na mistrzostwach w Norwegii. A jednak Polacy pokonali rywali startujących na amerykańskich Piperach i Cessnachu.

Kto śledził zawody samolotowe, wie, że Lenartowicz nie od dziś jest jednym z najlepszych sportowych pilotów świata, a nasza reprezentacja od wielu lat z każdego mistrzostwa Europy czy świata wraca przynajmniej z jednym medalem. Jej trener, Zdzisław Dudzik, niedyś doskonale pilot, udowodnił, że nawet pewne słabości sprzętu można nadrobić wysmiętym wyszkoleniem zawodników. Dudzik prawie każde zawody krajowe rozgrywa według regulaminów mistrzostw świata i nie ma na ich taryfy ulgowej. Zwycięzają rzeczywiście najlepszy.

(„Życie Warszawy”)

## ZATRUDNIENIE POLAKÓW ZA GRANICĄ

Liczba obywateli polskich wykonujących pracę za granicą za pośrednictwem polskich instytucji wynosi ok. 95 tys. Większość z nich, ok. 60 tys. zatrudnionych jest w budownictwie i usługach eksportowych. W najbliższych latach nie należy spodziewać się wzrostu zatrudnienia Polaków za granicą. Wynika to ze znacznego ograniczenia poziomu inwestowania w wielu krajach, ograniczenia popytu na polskie usługi w krajach rozwijających się, pogłębiającej się recesji w krajach Europy Zachodniej, jak też sytuacji na krajowym rynku pracy. Istnieją natomiast perspektywy zwiększenia w najbliższym czasie zatrudnienia za granicą polskich specjalistów.

## "POLSKI KONCERT" W RZYMIE

Na zakończenie wielkiego tournée po Europie Zachodniej Krzysztof Penderecki dyrygował w rzymskim kościele Ara Coeli Krakowska Orkiestra Symfoniczna Radia i TV, która wykonała pod jego batutą "Te Deum", "Tren ku czci ofiar Hiroshimy", "Stabat Mater" i "Przebudzenie Jakuba". Solistami byli W. Ochman, A. Hiolski, J. Rappe i K. Gadulanka.

## SZWEDZKIE DARY NA BUDOWĘ OSRODKA REHABILITACJI W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy rozpoczęły się przygotowania do budowy dziecięcego ośrodka rehabilitacyjnego na ok. 40 pacjentów. Inicjatorką przedsięwzięcia jest Polka mieszkająca w Szwecji — Regina Johansson, która już od przeszło roku systematycznie zaopatruje bydgoską służbę zdrowia w sprzęt medyczny, urządzenia diagnostyczne, środki opatrunkowe itp.

Dla zgromadzenia części funduszy na ośrodek R. Johansson dostarczyła ze Szwecji w formie darów różnorodne towary powszechnego użytku.

## WĘGRZY UCZCILI 450 ROCZNICĘ URODZIN STEFANA BATOREGO

BUDAPESZT — Społeczeństwo węgierskie upamiętniło przypadającą w tym roku 450 rocznicę urodzin księcia Transylwanii i króla Polski, Stefana Batorego, zorganizowaniem kilku okolicznościowych imprez.

Z okazji jubileuszu poczta węgierska wydała specjalną kartę z portretem króla polskiego i wizerunkiem gmachu Muzeum im. Batorego w Ni-bratorze. W samym mieście odbyła się uroczystość złożenia wieńców pod tablicą pamiątkową na ścianie miejscowego kościoła, zabytu architektury oraz pod reliefem w gmachu gimnazjum im. Stefana Batorego.

Ponadto w gimnazjum odbyła się sesja naukowa w czasie której historycy węgierscy zajmujący się epoką panowania króla wygłosili odczyty o jego życiu i działalności S. Batorego i stosunkach węgiersko-polskich.

## PRZEDSTAWICIELE 35 FIRM AUSTRIACKICH PRZYBĘDĄ Z MISJĄ DO POLSKI

WIENIEŃ — Do Polski udaje się w najbliższych dniach największa w powojennych kontaktach gospodarczych austriacko-polskich, misja gospodarcza: 40-osobowa grupa reprezentująca 35 firm przemysłu prywatnego oraz upaństwowionego. Poprzednio taka misja przebywała w naszym kraju w 1972 roku i jej skład wchodził przedstawicieli ok. 20 firm austriackich. We wtorek w wiedeńskie ok. 20 firm austriackich.

Wspominana misja jest jednym z licznych dowodów wyraźnego ożywienia się dwustronnych kontaktów gospodarczych między Austrią a Polską. Kolejnym tego przykładem jest podróż austriackiego ministra rolnictwa i leśnictwa Guenthera Haidena, który udał się do Polski 7 października. Była to pierwsza wizyta ministra austriackiego w naszym kraju na przestrzeni ostatnich trzech lat.

Odbyła się ona w okresie ożywienia stosunków dwustronnych w tej dziedzinie gospodarki. Wyrazem tego jest m. in. zawarcie umowy na dostawę do naszego kraju 200 tys. ton pszenicy na warunkach kredytowych. Austria wyraża też zainteresowanie eksportem swego wina do Polski w zamian za dostawy towarów z naszego kraju, w tym nawet butelek, których brak odczuwa się na rynku austriackim; nastąpiło znaczne ożywienie w dziedzinie wymiany artykułów rolnych.

## DOBRE WYNIKI PRACY GÓRNIKÓW

Pomyślnymi wynikami produkcyjnymi zakończył trzeci kwartał zakładów pracy resortu górnictwa i energetyki. Od początku br. górnicy wydobyli już ponad 1.433 mln ton węgla kamiennego, tj. o prawie 900 tys. ton więcej niż w ciągu 9 miesięcy ub. r. Średnie wydobycie w tzw. dni czarne wyniosło ponad 63,1 tys. ton i było wyższe o blisko 2,5 tys. ton od średniego wydobycia w tym samym okresie ub. r. Wydobycie w soboty ukształtowało się na poziomie ok. 580 tys. ton.

Na eksport skierowano już z kopalni ponad 26 mln ton "czarnego złota", tj. o blisko 5,5 mln ton więcej niż w ciągu trzech kwartałów ub. r. w tym do krajów i obszaru płatniczego dostarczono 11,7 mln ton, a do państw II obszaru płatniczego — 14,4 mln ton.

## MISS POLONIA 1983

Wielki finał. Po 25 latach przerwy Polska ma swoją miss! 5 września w Sali Kongresowej w Warszawie stanęło do finału 31 najpiękniejszych dziewcząt z całego kraju. Wśród finalistek, obok dziewcząt wybranych przez jury, znalazły się miss regionów: Lubelszczyzny, Bieszczadów, Mazowsza, Małopolski, Górnego Śląska, Dolnego Śląska, Ziemi Łódzkiej, Pomorza Gdańskiego, Pomorza Zachodniego, Warmii i Mazur, Wielkopolski oraz Miss Expressu Wroclawskiego, Miss Łata z Radem i Miss Wyczoru Wroclawskiego. Jedną z tych panien to właśnie Miss Polonia 83, która urodziwie panować nam będzie przez okrągły rok, aż do następnych wyborów.

Miss Polonia wybrana została 21-letnia Lidia Wasiak ze Szczecina, słuchaczka Pomaturalnego Studium Medycznego. Wicemiss Polonia została 23-letnia Gabriela Korkowiak z Rudy Śląskiej, a tytuł Miss-foto przyznano 18-letniej Jolancie Kochan z Warszawy.

Koronę na głowę najpiękniejszej Polki włożyła Miss Świata Mariasela Alvarez Lebron, 22-letnia studentka architektury z Dominikany. Lidia Wasiak reprezentować będzie Polskę na konkursie Miss Świata w Londynie.



PULK. STANISLAW KOSZUTSKI

## WSPOMNIENIA Z RÓŻNYCH POBOJOWISK

DIWIZJON SZKOLNY

47)

Po usunięciu ich, weszliśmy do Fortu. Był pusty. Niemcy pozostawili tu kilka ciężkich dział, sporo amunicji, kilkanaście połamanych wozów i sporo różnych gratów wojskowych. Wyszli najwidoczniej w pośpiechu, odchodząc na północ. Posunęliśmy się za nimi 2 czy 3 kilometry, poczem jednak utkneliśmy w wodzie. Niemcy bowiem odchodząc, otworzyli służby na kanałach i zalali wszystkie drogi za sobą na obszarze dziesiątków kilometrów kwadratowych. Nie było żadnej możliwości posuwania się dalej za nimi. Pozostawiliśmy więc szwadron pancerny w Fortcie i sam powróciłem do Beveren.

Tu, wiadomość o wycofaniu się Niemców z Calou rozszła się błyskawicznie i ludność zaczęła witać nas z radością, sądząc pewnie iż Niemcy uciekły ze strachu przed nami. Nie obszedło się bez tradycyjnego szampana i damskich uścisków, tak że wróciłem do mego m. p. dobrze podchochocny. Mając jednak sporo jeszcze różnej roboty, poleciłem memu zastępcy natychmiast złożyć meldunek do dowództwa Brygady o nowej sytuacji.

Zawolałem do Uścińskiego: "Edziu! Ponieważ muszę natychmiast jechać na przedpole Antwerpil, proszę cię nadaj meldunek sytuacji do Brygady o wycofaniu się Niemców przed nami".

— Po czym dodałem, będąc w nienajgorszym humorze: "Jak chcesz, to zrób z siebie dobrego literata w jego redakcji — bo tam "w górze" na pewno już o nas zapomnieli. Nie żyj jednak za bardzo".

Kpt. U., chłop był skrupulatny i inteligentny. Byłem więc pewien, że jego meldunek będzie do rzeczy i w porządku. Kiedy więc wieczorem wróciłem z objazdu odcinka, nawet nie zapytałem go co i jak nadad.

Na drugi dzień, wezwany pojechałem na odprawę do dowództwa Brygady. Wszystkiego mogłem się spodziewać, tylko nie tego, że oficerowie sztabu Brygady będą mi składać gratulacje. Jakoś nie mogłem tego zrozumieć.

— O co wam chodzi? — zapytałem. — Czemu u licha mi gratulujecie?

— No, przecie 2 Pułk zdobył Calou — powiedział major Czarnecki i dodał:

— Wyczyn zrobiliście nielada. — Fort był przecież silny i trudny do zdobycia. Ze 20 dział i więcej niż Batalion Szwabów. My tu w sztabie myśleliśmy, że trzeba będzie montować duże natarcie a wy uwieśliście się sami, bez pomocy.

Zrobiło mi się trochę nieswojo.

— A rzeczywiście — odpowiedziałem — nie ma o czym mówić... W każdym razie dziękuję za gratulacje.

Co za diabeł — myślałem — ubrał mnie w tę historię. Chcąc dociec wątki, poszedłem do oficera operacyjnego, aby delikatnie wy badać co i jak się stało.

Na stole, wśród pliku wczorajszych meldunków sytuacyjnych, widzę czarne na białym:

"2. P. Panc. 20-9-1944 godz. 8,00. — Dzisiaj po sześciogodniowym oblężeniu zdobyłem Fort Calou godz. 5,00. 3-ci Szwadron wszedł do Fortu. Nieprzyjaciel w popłochu ucieka na północ, wysadzając służę i tany. Ścigam. Na drogach miny i barykady. O godz. 7,10 osiągnąłem skrzyżowania 573018 i 562022. Dalsze posuwanie niemożliwe z powodu zalewów... Cały rejon pod wodą do głębokości jednego metra. W forcie zdobyłem 4 ciężkie działa, dużo amunicji i kilka wozów.

Podpisane: — Dowódca 2 Pułku Pancernego. Tak oto brzmiał meldunek telefoniczny. Zrozumiałem teraz czemu mi gratulują. Sam bym sobie powiniensował!

(c. d. n.)

### ARGENTYNA:

#### TOWARZYSTWO "DOM POLSKI" W LLAVALLO

Towarzystwo zostało założone dnia 11 lutego 1923 r. Założycielami byli: Zukawski Antoni, Bartkowski Stanisław, Muszyński Piotr, Dopierski Stanisław, Sliwinski Ignacy, Bak Marcin i Pyzik Stanisław. Wspierający Fail Leon.

Pierwszym prezesem był Marcin Bak. Osobowość prawną otrzyaliśmy w 1935 roku. Przy Towarzystwie istniał Związek Kobiet Polskich, który urządził uroczystości jak Majówki w lasku Santa Catalina, na które przyjeżdżali Polacy z Buenos Aires i okolicy, oraz zbiórki.

Towarzystwo przy współpracy Juventud Unida de Llavallol urządziło różne uroczystości celem zebrania funduszy na następujące instytucje: Szpital im. Gandulif w Lomas de Zamora, "Sub-Comisaria" i "Sala de Primeros Auxilios" de Llavallol.

Przy przybyciu nowej emigracji Towarzystwo opiekowało się nimi przy znalezieniu pracy, mieszkania itd. 12 osób spało w naszym salonie.

W 1947 roku przy Towarzystwie istniała drużyna harcerska której komendantami byli: Tarutis Jurek i Daszuta Stanisław. W 1960 roku drukowało się pismo "Miesięcznik Informacyjny" Towarzystwa Polskiego w Llavallol.

W 1966 powstał Komitet Uczczenia Milenium Państwa Polskiego, który urządził uroczystość Milenijną w Katedrze i na placu municipalnym w Lomas de Zamora. Podczas uroczystości została nadana nazwa "Bulwar Polonia" jednej z głównych ulic tej miejscowości.

Towarzystwo gościło w swych salonach Ks. Biskupa Rubina, przedstawicieli państwowych, burmistrzów z Lomas de Zamora i E. Echeverria.

W roku 1966, dzięki rodzinie Wojno a szczególnie pani Z. Wojno i przy współpracy prezesa Towarzystwa mieliśmy 2 drużyny Harcerzy i 1 Harcerkę i jedną Zuchów, to jest 40 młodych którzy stanowią naszą przyszłość. W tym czasie również istnieje i działa Kolo przyjaciół Harcerstwa.

Prezisi honorowi Towarzystwa: prof. Stanisław Pyzik, Michał Tużinkiewicz i Michał Skrzypicki. Od przeszło pół wieku corocznie odbywają się kursy języka polskiego, balety, zabawy i uroczystości. Pierwszym nauczycielem był P. Podrez.

## POLONIA ZAGRANICĄ

### AUSTRALIA:

#### POLACY NA TASMANII

Korzystając z północznego urlopu dr Jan Pakulski podróżował do Japonii oraz USA a także był gościem w Kolegium św. Antoniego w Okfordzie.

Urodzony w Łodzi mieszkał za młodość w Warszawie, gdzie w 1974 roku ukończył socjologię. Doktoryzował się w Hobart stolicy Tasmanii i tam obecnie wykłada. Pani Zofia, żona dra Pakulskiego, jest współredaktorką programów polskich w rozgłośni radiowej w Hobart, gdzie Polacy mają jedną godzinę w tygodniu dla własnych audycji. Dr J. Pakulski opublikował pracę pt. "Polish Migrants in Hobart", wydaną przez tamtejszy uniwersytet. Studium to obejmuje różne aspekty życia społeczności polskiej, złożonej głównie z b. kombatantów, którzy, służąc w Brygadzie Strzelców Karpackich, związali się w Tobruk braterstwen broni z oddziałami australijskimi. W ubiegłym roku odśpiewany został w Hobart pomnik, upamiętniający ten okres kampanii libijskiej.

W Hobart osiedlili się też dipisi, a po sierpniu 1980 r. przybyło ok. 90 osób z Polski. Polacy mają tam własny kościół. Od przeszło 30 lat wydają komunikaty parafialne. Utworzona przez nich Kasa Kredytowa ma budżet roczny 1,5 miliona dolarów austral. W posiadłości ziemskiej, zwanej Podhale, jest Dom Polski, gdzie organizowane są kolonie letnie. Istnieje też schronisko dla starców. W ramach akcji pomocy Polsce zebrano 22.000 dolarów australijskich na leki, żywność i odzież. Sierociniec, szpitale i domy starców przysyłają z Polski do apteki M. Grabowskiego w Londynie zamówienia na rachunek Polonii tasmańskiej, która liczy 2.000 osób.

### USA:

#### NIE TYLKO DLA POLONII

Założony w 1975 r. Polsko-Amerykański Komitet Etniczny przeprowadza wspólnie z bibliotekami publicznymi w większych ośrodkach — dzięki dotacji otrzymanej z National Endowment for the Humanities — program pod nazwą "Nie tylko dla Amery-

kanów polskiego... — polskie dostawki... naukach... Program polega na waniu w ramach najważniejszych bibliotecznych... mów, dyskusji... mów, wieczorów... taw sztuki ludowe... rze w nim udział... naukowców polskie... dzieńca, który... wósc wystąpienia... cjałości.

Inną formą działalności publicznosci... "Polski feniks"... min uczestnicy... 2.000 przetrze... wietlanych jednoc... ekranach oraz... prelekcji na tem... wanych zabytko... tów sztuki, szla... ki polskich k... Program, przyc... University of Pitt... czy się duża pop... W bibliotekach... Chicago i Minneap... rzało go już 300... Polsko-Ameryka... tet Etniczny z... nięcego pok... ży Bogu?

Mogły ktoś... wiadomo ki... jak wielka a... w z ja... niu ducha sw... nięcego pok... ży Bogu?

W BRYTANIA:

#### "POLSKI HARCE" W LONDYNIE

Do Londynu przybyli narodowi, krótko, w drodze... ze Szwajcarii do... Polonecki. Posiada... dzony dar stawa... schorzeni i w li... kach leczenia pa... pomocą dolyku... nymi metodami... chorych znan... sce i innych kra... dyjczy, Clive Har... Bioenergetyka... toda leczenia... w najstarszych... W naszych czas... sowane prace w... prowadzi się w... noczonych, Kan... zetrwać. A kto... Hiszpanii, w Po... dziejach, aże... w Jugosławii w... ni katolicycy?

Więc fakt, że... chownego prz... wu Polskiemu,

Wiedomość sam... zesłoscia, ni... zetrwać. A kto... dziejach, aże... ni katolicycy?

Wiedomość sam... zesłoscia, ni... zetrwać. A kto... dziejach, aże... ni katolicycy?

Wiedomość sam... zesłoscia, ni... zetrwać. A kto... dziejach, aże... ni katolicycy?

Wiedomość sam... zesłoscia, ni... zetrwać. A kto... dziejach, aże... ni katolicycy?

Wiedomość sam... zesłoscia, ni... zetrwać. A kto... dziejach, aże... ni katolicycy?

**DZIAŁ POETYCKI** Konstanty Ideofons Gałczyński

## POLSKA

*Nosimy Cię w swych sercach, wyblakli poeci,  
Głupcy, włóczęgi, bliźni, ścierki kawiarzanie;  
Twój blask oślepiający jako słońce święci,  
W piersiach nam się topoczysz stiumianym orkanem.*

*Ale my, głodne pawie, pyszałki odęte,  
Niema zgraja aktorów, halastra wyrodna,  
Knebuljemy jak lotry Twoje usta święte,  
I spychamy Cię na dno, bo jesteś... niemożna.*

*Ale ja wiem, że przyjdiesz. Musisz przyjść, skrzydłata,  
Piersi nasze rozdmięsz gromowym wolaniami,  
Serc milionem atargasz, posadami światła...  
Poeci, ja zwiastuję drugie zmartwychwstanie!*

*W proch uliczy runiemy, jak bogi gliniane,  
Twój piorunowy płomień ślepa nam wypali,  
Twoje imię ognistym będzie huraganem!  
Ale nie dla nas będzie, bo myśmy za mali.*

OK LX  
W KO  
Zasług  
dla  
("DUS  
Do  
w szkół średn  
cu studiów by  
Nie przypu  
nuo duchowne  
nie św. Stan  
zalkie sposob  
rownictwo sz  
we, rozmaic  
na kszędza?  
dzinstopieciu  
mizystwo i wy  
— być księdz  
wiadomo ki  
skich możliw  
gizmu dodają:  
nie istn  
Mimo tych p  
a tak wielka a  
w z ja  
niu ducha sw  
nięcego pok  
ży Bogu?  
Mogły ktoś  
wiadomo ki  
zapyał ter  
mach, zapewn  
przezczyć. Pow  
kłodowoc, wyp  
przeżrocza, kas  
rzecz. Co te  
vem. Co one  
Na takie py  
A kto dzisiaj  
czy? I tylko o  
innemu? Kto  
kultury pols  
zesłoscia, ni  
zesłoscia najw  
inni o nich  
Gdy wystru  
podziez wydu  
stach z nasze  
jak kapiani i  
mość, poczuc  
Wety Jan Paw  
Warszawie, ch  
jakie stosu  
wiadomość sam  
zesłoscia, ni  
zetrwać. A kto  
dziejach, aże  
ni katolicycy?  
Więc fakt, że  
chownego prz  
wu Polskiemu,

**UWA**  
Od 1-go list  
LUDU" I ZAL

**JOÃO**  
LIVR  
LIVRO  
Artig  
Mate  
MAT  
FILIA  
80.000 CUR  
wa



# W KÓŁKU RODZINNYM

LESŁAW JEZOWSKI

## Zasługi Świętych Polskich dla naszego narodu ("DUSZPASTERZ POLSKI ZAGRANICĄ")

Do nowicjów zakonnych wstąpiło 436 absolwentów szkół średnich. Dla porównania: w 1971 r. na pierwszym studiów było 551 alumnów diecezjalnych i 149 zakonnych. Nie przypuszczam, aby wielu tym nowostępującym do stanu duchownego rodzice zabraniali tego kroku, jak czynił to niegdyś św. Stanisław. Ale wiem, że zewnętrzne czynniki na wszelkie sposoby utrudniały im urzeczywistnienie powołania. W zakręsie, do których dochodził, organizacje młodzieżowe, rozmaite prelegencje i agitatorzy. Co ty robisz? Chcesz być księdzem? Dzisiaj? W Polsce Ludowej, socjalistycznej, w dziesięciolecie jej istnienia? Gdy jest na drodze do muzuizmu i wyznaje światopogląd materialistyczny? Co ci to — być księdzem? Przekreśliś sobie przyszłość. Mógłbyś wiadomo kim zostać na świecie, a ty odwracasz się od wszelkich możliwości i idziesz poświęcić się Bogu. A szerzyście szum dodają: Oddawać życie mronce, udziwie, komus, kto ogóle nie istnieje? Kto widział tak postępowanie? Mimo tych perswazyj, mimo tyłu przeszkód na księży powstawała i tak wielka ilość chłopców, jak nigdy dotąd w naszej historii. Czu w zjawisku tym nie można się dopatrzeć oddziaływania ducha św. Stanisława, pełnego zdecydowania, odwagi, nieającego pokonać wszystkie przeszkody na drodze do pełnej miłości Bogu?

Mógłby ktoś, krytycznie nastawiony do tego, co powiedziałem, zapytać teraz: No, dobrze. To jest fakt. Nie da się mu zaprzeczyć. Powołania duchowne są u nas bardzo liczne. Ale przecież one są tylko wspomnieniem Kościoła, działają na jeździe. Co te powołania mają wspólnego z narodem, z Państwem. Co one dają krajowi?

Na takie pytanie odpowiedziałbym innym pytaniem: A kto dzisiaj stara się tak o naród polski, jak kapłani katolicy? I tylko o polski naród, a nie inny? Kto w tym stopniu poświęca się narodowi, jak kapłani katolicy? I tylko polskiemu, a nie innemu? Kto stara się o zachowanie tysiącletniej, prawdziwej kultury polskiej, jak nie kapłani? Kto wydobycza z naszej przeszłości największe, najchwalebniejsze momenty, podczas których inni o nich milczą i usiłują zakryć przed młodym pokoleniem? Gdy wykreślają je z podręczników szkolnych, gdy nawet odzieje studiująca na uniwersytetach nie wie dzisiaj o wielu faktach z naszej wielkiej, chrześcijańskiej przeszłości? Kto, jak kapłani stara się o to, aby naród zachował swoją świadomość, poczucie swojej tożsamości? A jak mówił Ojciec Święty Jan Paweł II w czerwcu 1979 r. na Placu Zwycięstwa w Warszawie, choćby były ciężkie warunki polityczne, nie wiawo jakie stosunki społeczne, obca okupacja, jeżeli naród ma świadomość samego siebie, jeżeli nie utracił łączności ze swoją przeszłością, nie mu naprawdę nie grozi. Zdolny jest wszystko zetrwać. A kto i to o dba, aby Polacy nie zapomnieli o swoich dziejach, ażeby nie zerwali z religijną tradycją, jak nie kapłani katolicy?

Wiec fakt, że młodzież tak licznie idzie dzisiaj do stanu duchownego przynosi korzyść nie tylko Kościołowi, ale Państwu Polskiemu, całemu narodowi, jego przyszłości.

(c. d. n.)

# Najtrudniejsze słowo

"Zal mi żony" — powiedział współczująco pewien człowiek. Tak się napracowała, przygotowała obiad dla kilku swoich młodych przyjaciółek, a zadna z nich się nie zjawiała o umówionej porze. Początkowo znowa była nieco zdenerwowana, potem oburzona, a w końcu się poplakala. Jej wykintana potrawa stała już zbyt długo na płycie. Nikt z gości nie raczył nawet zadzwonić, żeby wyjaśnić powód spóźnienia. Mężczyzna ów ciągnął dalej: "W tego rodzaju sytuacjach zaczynają nas dręczyć najrozmaitsze obawy. (Co się stało? Może jakiś wypadek?) Skończyło się na tym, że dwie przyjaciółki wreszcie przybyły, ale inne w ogóle się nie odezwały.

Opisane wydarzenie mogło doprowadzić do zerwania przyjaźni, na szczęście jednak w tym wypadku górę wzięła chrześcijańska rozważa. Mąż kontynuował: "Gdy następnego dnia znowa spotkała zapominalskie przyjaciółki, spodziewała się z ich strony, gorących przeprosin. Wszakże zareagowały powściągliwym uśmiechem i zdawkowym pozdrowieniem. Mingo kilka dni. Byłem dumny, że żona sama postanowiła porozmawiać z przyjaciółkami. Kilka lez, trochę uścisków i nieporozumienie zostało zagażone. Zastanawiam się jednak, czy nie mogły po prostu powiedzieć "przepraszam"?

"Przepraszam" to chyba najtrudniejsze słowo, brzmi refren popularnej piosenki, lecz w tym prawdy! Ale dlaczego tak trudno je wypowiedzieć? Chyba dlatego, że słowo "przepraszam" oznacza przyznanie się do winy. Oczywiście łatwo jest przyznać, że jest niedoskonały, a prawdopodobnie ustyszysz, że wszyscy już tacy jesteśmy. Ale spróbuj mi tylko powiedzieć że jest egoistyczny, zarozumiały, uparty, nieczuły, dziecinny, nerwowy, a poczucie się dotknięty do żywego. Biblia radzi więc nie dostrzegać błędów innych, cierpliwie je znosić i puszczać w niepamięć. — Przyp. Sal. 17:9; Efezów 4:32; Kolosan 3:13; — BT.

Spóźnienie się na obiad może się wydać błahostką, ale właśnie takie drobne uchylenia często przyczyniają się do powstawania między ludźmi na pozór niezbitych barier. A przecież takie nieporozumienia da się nieraz zlikwidować w zarodku prostym słowem, "przepraszam".

Zgoda, ale kto ma je wyrzec pierwszy? "Ja nie" — odpowiesz. Przeanalizowałeś wszystko i uznałeś, że jesteś niewinny. Ktoś przecież musi mieć rację. Nie zapominaj jednak, że twój "przekwintnik" najprawdopodobniej patrzy na sprawę z innego punktu widzenia. Przyp. Sal. 18:17; — Nowy Przekład.

Wskutek tego znajdziecie się w sytuacji bez wyjścia. Uważając za przepraszenie za porażkę, obie strony się okopują i przygotowują do długiej walki.

Tymczasem Biblia wskazuje, że nawet długotrwała wrogość może zniknąć, jeśli obie strony są skłonne zrezygnować ze swoich ambicji. Weźmy dla przykładu patriarchy Jakuba. Chcąc zakończyć spór, gotów był poświęcić bardzo wiele. Rywalizacja z jego bliźniaczym bratem Ezawem sięgala chwili ich urodzin. Z czasem przedzieliła się w głęboką nienawiść, gdy Jakub tak pokierował wypadkami, że otrzymał przywilej pierworodztwa, który Ezaw sprzedał mu za miskę potrawy. (Rodz. 1 Moj. 25:22 - 34; 27:1 - 41). Doszło do tego, że Jakub musiał ratować życie ucieczką! Choć upłynęło wiele lat, wrogość Ezawa do Jakuba nie zmalala.

W końcu nadszedł dzień konfrontacji. Jakub pokornie wysła posłańców i prosi Ezawa o spotkanie. Czytając tekst sprawozdania z Księgi Rodzaju (1 Mojżeszowa) rozdziały 32 i 33, wyczuwa się rosnące napięcie, gdy zwaśnieni bracia szukają się do spotkania. Jakub z trzodą i dziećmi a Ezaw z drużyną liczącą 400 ludzi. Bez wątpienia Ezaw zamyslał popełnić morderstwo. Jakub zaś jest zdecydowany zawrzeć pokój. W sposób unizony czyni przyjacielski gest i to jak! Słudzy Jakuba przekazuje mu darze pojednania setki cennych kóz i owiec, wiele krów, byków i wielbłądów. Wyobraźmy sobie zaskoczenie Ezawa na widok takiej szerokości.

Ale pokój kosztował jeszcze więcej. Co uczynił Jakub, stanawszy twarzą w twarz z Ezawem? "A on sam przeszedł do przodu (...) i poklonił się siedem razy aż do ziemi, zanim zbliżył się do swego brata". Postępując w ten sposób, najwidoczniej uznawał go za kogoś ważniejszego. A rezultat? "Ezaw wybiegł mu naprzeciw, objął go, rzucił mu się na szyję, ucałował go i objął się rozplakali". 1 Mojżeszowa (Rodz.) 32:13 - 15; 33:1 - 4.

Jaka wyphyła stąd nauka? Otóż jest coś ważniejszego niż to, kto "ma rację", a kto jest w błędzie. Istotne znaczenie ma osiągnięcie zgody. Gdybyś był zamieszany w jakiś spór, zadaj sobie pytania: Czy uwzględniam w tej sprawie punkt widzenia drugiej osoby? Czy staram się rzecz załatwić w duchu chrześcijańskim? Czy jestem gotów okazać pokorę? Czy nie mógłbym pierwszy powiedzieć "przepraszam", skoro to ja sprawiłem komus przykrość?

Powiada się, że "przepraszam" to tylko słowo, ale tkwi w nim potężna siła. W razie potrzeby używaj tego słowa pierwszy. — Mat. 5:9,23,24 — BT.

S. K.

# — MYŚLI —

Sława — to rodzaj choroby, której się nabywa, bo sypiało się z myślą o niej.

Paul Valéry

Kłopoty nie wynikają z ludzkiej niewiedzy. Wynikają z ludzkiej wiedzzy.

Mark Twain

Humor prawdziwy musi mieć ize na dnie.

Norwid

Możesz zostać zabity, starając się uwolnić z niewoli, ale jeżeli nie będziesz się starał, zginesz na pewno.

pastor, przywódca amerykańskich Murzynów

Prawdźwie sformułowanie jakiejś rzeczy i niezrozumienie tej rzeczy — wcale się nie wykluczają.

Franz Kafka

Przedzję czy później pojdziemy w kierunku własnego cienia, aby zadać mu decydujący cios.

Wojtek Bartoszewski

Człowiek upora się ze wszystkim, tylko nie ze samym sobą. Im mniej jest wart, tym więcej chce mieć. Musi kompensować to, czego się wyzbwił.

Hans Jurgen Schultz

Choć umysł jest siedzią, to język jest stroną.

Robert Karpacz

Sumienie wy poczywa, kiedy nie grzyje.

Krecia P.

# Uśmiechnij się...

— Panie doktorze skończyłem 60 lat, posiadam 2 miliony, Kocham 20-letnią dziewczynę. Jak mogę ją zmusić do małżeństwa?

— Niech pan jej powie, że skończył pan 80 lat.

— Tatusiu, kiedy twoja drużyna piłkarska wygrała ostatni mecz?

— Nie pamiętam. Zapytaj o to dziadka.

— Co robisz na dworcu?

— pyta Kowalski kolege.

— Odpowiedziałem moją żoną do pociągu.

— A dlaczego masz tak brudne ręce?

— Głaskałem lokomotywę.

# UWAGA! UWAGA!

Od 1-go listopada 1983 roku ROCZNA PRENUMERATA "LUDU" I ZALEGŁA wynosi Cr\$ 7.500,00.

Administracja.

# JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório  
MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (PaBx)  
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600  
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA — PARANA

Sementes de cebola Texas — Bracatinga — Repollo híbrido — Adubos — Formicidas — Vika — Cutelaria de importação — Balanças — Pesos de precisão — Metros sucos e armarinhos — Fumos - 60 qualidades — Cachimbos desde Cr\$ 40,00 até Cr\$ 48.000,00 — Ferramenta para linoquinhos — Máquinas para massa e macarrão — Baralhos desde Cr\$ 300,00 até 4.800,00 — Máquinas para cana de açúcar — Máquinas para corte de grama - manuais e elétricas — Consertos — Afição — Artigos de pesca — Canivetes de enxerto - importados — Consertos de cachimbos — Fiteiras — Cuias — Bombas para chimarrão — Alpaca — Prata — Vaporizadores para regar plantas — Herva Regina — Tamancos — Artigos para barbearias — Lúpolo.

# — A LIBERTY —

80.000 — Rua Saldanha Marinho, 148 — Curitiba



# CARL R. RAEDER

Rua Riachuelo, 147 CURITIBA







# BALLET MOROZOWICZ

BALLET MOROZOWICZ (o mais antigo do Paraná — 56 anos) retornou com o palco do Teatro Guaira nos dias 25 e 26 de outubro às 21:00 horas. A primeira apresentação do grupo é a morte de seu fundador, Tadeu Morozowicz. É uma homenagem que seus alunos e principalmente sua filha Milena lhe rendem. O belo espetáculo consiste do seguinte programa:

a) "KOSMOS" representa esta época. A criação coreográfica de Milena Morozowicz é a transmutação de seres das outras galáxias ou regiões celestes que procuram se comunicar e transmitir uma mensagem que chamariamos "astral". A isso passam por diversas fases que a coreografia chamou: CONQUISTA / ESTRUIÇÃO / O DESPERTAR / AFIRMAÇÃO / PLENITUDE / REDEENÇÃO. A transmutação destes seres fantásticos se realiza com a utilização de movimentos criados na expressão corporal e com o uso de máscaras criadas pelas artistas plásticas Dora Dunin e Laura Miran. Nada melhor para criar este ambiente que a música de Vangelis e fotos reais de galáxias especialmente trazidas dos Estados Unidos para completar tal criação.

"KOSMOS" passa uma mensagem para o público. Está na sensibilidade de um captá-la e transformar este momento de entretenimento numa reflexão profunda.

b) "ALEGRE CONVESCOTE... CHUVA DE VERÃO"

Alegria e descontração estão presentes na abertura do espetáculo. A coreógrafa Agnaldo Trinkel Miranda criou este ambiente num alegre piquenique no campo com cenários de Leonardo. A música durante do compositor tcheco Martinů foi especialmente para ballet enriquecida coreografia. É também uma forma o Ballet Morozowicz encontrou de sair para o público obra musical perfeita para ballet e infelizmente tão pouco aproveitada pelos coreógrafos de dança clássica que muitas vezes se limitam apenas às peças de Tchaikowski e dos demais compositores tradicionais de dança para ballet.

c) "TAP DANCING"

A criança se faz presente no espetáculo. O sapatado, que é novo departamento do Ballet Morozowicz está representado na "performance" dos dias 25 e

26. Crianças treinadas apenas seis meses por Milena vão demonstrar as possibilidades rítmicas do movimento com os pés, numa coreografia alegre e despreocupada que certamente atingirá o grande público.

x x x

Fundado em 1927 em Curitiba com a denominação de "Ballet Thalia", é uma das instituições de dança mais antigas do Brasil. Desde o início dirigido pelo bailarino e coreógrafo Tadeu Morozowicz destacou-se ao longo destes 56 anos pelo trabalho sério, regular e ininterrupto.

Apesar das dificuldades dos primeiros anos Tadeu Morozowicz conseguiu uma mentalidade e um público, propiciando não só o desenvolvimento da dança no Paraná, mas ainda contribuindo definitivamente para sua formação cultural e artística.

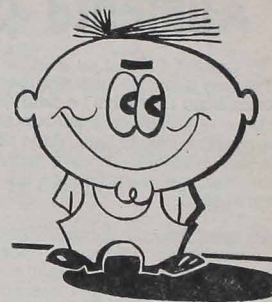
Entre os grandes momentos do Ballet de Morozowicz, podemos ressaltar as seguintes montagens tradicionais, como Sífides, Carnaval de Schumann, Carnaval de Animais de Saint-Saens, Lago dos Cisnes, Gisele e Copélia, esta última montada em 1953 para as comemorações do Centenário do Paraná a convite do Governo do Estado.

Das criações originais de Morozowicz não podemos deixar de citar a "Suite Paranaense" com música especialmente escrita por Bento Mussurunga, que por vários anos foi o cartão de visita artístico do Paraná. Lembramos ainda "Casamento da Aldeia" com música de F. Thomé e Viena, "Viena Colorida" com música de Strauss.

Baseado inicialmente nos fundamentos da Escola Russa de Ballet, cultivando o Ballet Clássico e aos poucos passando a expandir seu desenvolvimento artístico para a dança expressiva e característica veio, finalmente, a formar em 1972 um departamento de Dança Moderna e Experimental sob direção de Milena Morozowicz, que, a partir desta data tornou-se Diretora Artística do Grupo.

As apresentações do Ballet Morozowicz e seus grupos, embora contando sempre com elementos amadores, ficaram marcadas no Paraná pela superior elaboração artística graças ao clima de autenticidade e seriedade impostas desde o início pelo fundador sendo um exemplo do que o amadorismo sério pode realizar.

## Divirta-se



### AO PÉ DA LETRA

— Você sabe, meu filho, que George Washington, na sua idade, era o primeiro aluno da classe?  
— Sei, meu pai; mas também sei que na sua idade era o presidente dos Estados Unidos...

### QUASE

— Juquinha, você já fez a lista que o professor mandou, dos onze brasileiros mais célebres que você conhece?  
— Quase, papai, só está faltando o goleiro...

### ESTÁ CLARO

Um pai vai queixar-se ao professor do seu filho pela má nota que recebeu numa prova. O professor suporta o enérgico protesto do visitante e, quando este termina, explica:  
— Dei nota zero ao seu filho porque o que escreveu, em resposta às perguntas escritas, é absolutamente igual ao seu companheiro de carteira.  
— Ora (responde o pai) — e não teria sido o colega do meu filho que "colou" o seu trabalho?  
— Não senhor! O exercício constava de dez perguntas. Nas nove primeiras as respostas de ambos são iguais. Porém na décima o outro aluno escreveu: "Não sei". E seu filho — "Nem eu".

### FASCINAÇÃO

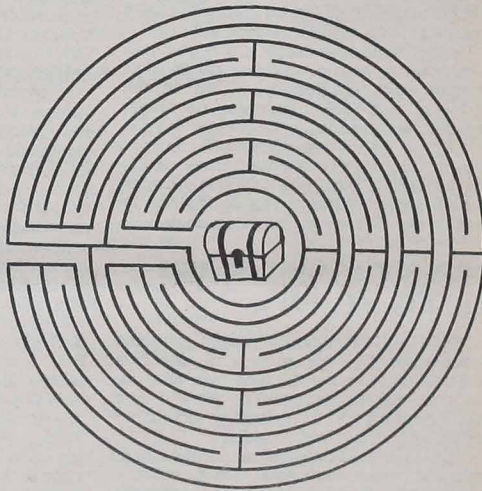
— Nada me fascina mais do que o trabalho. Posso ficar sentado contemplando-o, durante horas e horas.

### ARTISTA ESFORÇADO

Aquele pintor trabalhava muito. Não tanto para fazer os quadros, mas principalmente para vendê-los.

### DIFERENÇAS

- Entre a sapataria e o forno: (há sapato — (assa-pato).
- Entre certa gente e o russo: (um é de raça eslava) — (o outro não se lava).
- Entre a moça e o leão: (uma usa baton) — (outro rug).



### PASSA-TEMPO LABIRINTO

PARA VOCÊ CHEGAR AO TESOURO TERA DE ENFRENTAR O LABIRINTO. PARA ISSO, MUNIDO DE UM LÁPIS PERCORRA TODAS AS CURVAS. VEJA SE CONSEGUIE...

## — POESIA —

Desejei criar uma poesia, mas que esse sem versos, sem utopia, dispensando as rimas e toda metragem; mas, cheguei à conclusão que queria uma bagagem, pois Belo não se cria, — ele foi criado por Alguém do céu que sempre louvado.  
Basta abrir os olhos e ver a Natureza com os seus encantos, com toda beleza e, assim, se ligar por um fio de elo ao já criado Belo que transborda dos céus!  
João Wzorek  
(Canoinhas-SC)

## UNIÃO JUVENTUS INFORMA:

DEZEMBRO

DIAS 06, 07 e 08 às 20:30 horas Grande Auditório do

Teatro Guaira Espetáculo da

Escola de Ballet União Juventus

Direção do Professor e Coreógrafo Jean Vardé



# Aumenta perseguição contra Igreja na Polônia

O Comitê Central do Partido Comunista Polonês advertiu que não vai tolerar o "clericalismo agressivo" e nem declarações políticas por parte dos padres. O aviso foi feito pouco antes da aguardada abertura de processo criminal contra o padre Henryk Jankowski, amigo íntimo do líder sindical Lech Walesa.

A resolução do Comitê Central diz que os comunistas poloneses opõem-se "ao abuso das vestes sacerdotais e dos locais de cultos religiosos para operações políticas que violam a ordem social e perturbam a paz social". Ela foi aprovada na reunião de dois dias do plenário do Comitê.

O Partido apóia o "pleno respeito pela liberdade de práticas religiosas e a conformação de relações entre Igreja e Estado que atendam aos interesses da Polónia popular. Mas o Partido considera o clericalismo agressivo e a intolerância religiosa fenômenos inadmissíveis".

Também o jornal do Partido Comunista polonês acusou o clero católico de se envolver em "fanatismo e intolerância" ao instar o governo a não remover cruzes cristãs das escolas públicas.

Os bispos católicos emitiram um comunicado a 22 de setembro no qual se quei-



xavam de que as cruzes colocadas nas escolas durante a existência legal do agora proscrito Sindicato Solidariedade, entre 1980 e 1981, foram retiradas, apesar de terem sido dadas "garantias" pelas autoridades estatais.

O ministro para Assuntos de Adam Lopatka, disse a The Press que a única garantia dada no foi a de que retardaria a remoção das cruzes para evitar choques. Reclamações seriam descoladas.

## WALESA: DOA PRÊMIO AOS CAMPONESES

Milhares de cartas e telegramas chegam à cidade portuária da Polónia, Gdansk. Todas essas missivas são dirigidas a um só homem, Lech Walesa, enviadas por várias organizações sociais e por particulares, gente simples e famosa, chefes de estados, ministros, representantes de várias tendências políticas, mas agora unidos na aprovação da escolha que dificilmente poderia ser mais justa.

Quando todos se juntam na expressão de sua satisfação com o reconhecimento dos méritos de um só indivíduo, ninguém pode permanecer alheio ao fato que teve a força de provocar tão unânime aplauso.

Lech Walesa não ocupa posto qualquer de dignitário, nem é autor de obras científicas ou discursos famosos. É um simples electricista que teve a coragem de pregar verdades, condenadas pelo regime instalado no país que é sua pátria. Ele mesmo também foi condenado a uma pena de prisão, por um tribunal que aplica leis impostas pelo sistema. Mas a voz de Walesa, levantada em defesa da paz souu mais alto

e encontrou eco no mundo inteiro. Foram as idéias integradas nas suas convicções que tiveram e continuam tendo o poder de convencer a opinião do mundo. Walesa defende direitos de operário num país governado de acordo com a doutrina comunista que pretende assegurar todas as vantagens para o proletariado, mas não o faz.

Walesa demonstra a falsidade dessa doutrina pelo simples fato de o operário polonês precisar de defesa contra o regime que o explora e lhe proíbe organizar seu sindicato. Walesa não se limita, a defender os direitos do operário, pois num país comunista todos são sacrificados. São explorados os camponeses. A eles Walesa promete entregar, por intermédio da Igreja, o valor do prêmio que vai receber. São perseguidos os intelectuais que compartilham sua visão política e compreendem a necessidade de substituir a luta de classes por um princípio de solidariedade entre todos os membros da sociedade. São perseguidos os patriotas que exigem independência para a nação polonesa, para o povo que deseja se organizar democraticamente e, livre da opressão de totalitarismo soviético, rejeitar doutrinas enganadoras de seus atuais dirigentes.

Único país que não aplaude a escolha de Lech Walesa para o prêmio Nobel da Paz, é a União Soviética. O seu governo afirma que esta escolha é de caráter político. O governo titer da Polónia, obedecendo, diz ainda que a designação de Walesa para o prêmio é uma indevida "intromissão nos assuntos internos". Desejando opor-se à opinião do mundo, essas asserções fortalecem-na mais ainda, pois demonstram o abismo existente entre o pensamento livre e a doutrinação comunista.

De fato, a política do totalitarismo soviético foi condenada pelo ato que, honrando Walesa, símbolo da paz e liberdade, reafirma o valor dos direitos inalienáveis do ser humano.

## - Rapidinha

**MOROGOVO** — A imprensa católica é uma exceção na África. O jornal "Kiongozi" tira 100 mil exemplares. Um dos problemas é a carestia de papel e lei, cada jornal pode produzir somente a quantidade que vende.

**SALVADOR** — Estiveram reunidos de setembro em Salvador representantes de entidades ligadas a diversas Igrejas. A reunião promovida pela Coordenação Eclesiástica e na ocasião foi aprovada a proposta de plantar no Brasil um comitê do Fundo de empréstimo às Igrejas. Este Fundo dispõe de banco social, com sede em Granaça) que financia projetos realizados com juros praticamente simbólicos. Este fundo financia 280 projetos de igrejas, dos quais 150 no Nordeste, num total de mais de um milhão de dólares.

**NOVA IORQUE** — Por ser mantida durante 1 ano (74/75) e submetida a "interrogatório", Robin George, de 23 anos, recentemente com sua mãe, à justiça contra a Krishna. A seita foi condenada a indenizar em 32 milhões e 200 mil dólares.

**PETROPOLIS** — Um total de 17.500 religiosos espanhóis trabalham na cidade. As congregações mais representativas são das anciãos desamparados, as dominicanas do Rosário, os jesuítas e franciscanos.

**PARIS** — Em recente pesquisa Matin, viu-se que 92% dos franceses católicos, mas apenas 35% praticam a religião.

**DUBLIN** — Depois de prolongado alcance todas as classes sociais, o plebiscito, incluíram em sua proibição do aborto provocado. O ato foi proibido por uma lei de 1861, agora figurar na Carta Magna do País.

## PADRES CASADOS FAZEM PEDIDOS AO PAPA

**CHIUSI** — Cinquenta padres católicos provenientes de seis países, muitos dos quais acompanhados de suas famílias, outros com filhos, reuniram-se para o que eles denominaram de primeiro sínodo internacional de padres casados.

Em calorosos debates, os padres e suas mulheres prepararam uma lista de solicitações e queixas que deverão ser apresentadas ao Vaticano, na esperança de que sejam entregues ao Papa João Paulo II e aos bispos de seus países.

A mais forte solicitação é a de que a Igreja, que os suspendeu de suas funções sacerdotais, lhes devolva o ministério, já que o sacerdócio não está necessariamente ligado ao celibato.